

OBY CZAR NIE PRYSŁ

Święta zbliżają się wielkimi krokami. Poświęćmy czas na ten krótki artykuł, aby zastanowić się, co tak naprawdę najważniejsze w ten magiczny czas.

Wielu z nas na Boże Narodzenie mówi „gwiazdka”, zapominając, że w tym dniu głównie chodzi o narodzenie Chrystusa. Jedyne, na co niektórzy czekają, to prezenty pod choinką, nie zauważając tego, co najważniejsze, czyli spędzanie czasu z rodziną, szczerą rozmową, dzielenie się opłatkiem... Fragment wiersza Ernesta Brylla „ledwo starczyło czasu opłatkiem się podzielić” coraz częściej staje się prawdą. Bo ileż to rodzin, w których (nawet przed kolacją wigilijną) dzieci już rozpakowują prezenty – drogie prezenty. Mam nadzieję, że u większości uczniów w naszej szkole na pierwszym miejscu jest Bóg i czas spędzony z rodziną.

Neska

LIST DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Szczytno, 24.12.2015

Kochany Mikołaju!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, więc w imieniu wszystkich gimnazjalistów prosimy Cię o: świetne oceny na kartach ocen, likwidację kartkówek, częstsze dyskoteki no i żeby nie zlikwidowali gimnazjów... ;)

Liczymy, że to ostatnie się spełni, bo musisz wiedzieć, że gimnazjum jest najlepszym okresem w życiu szkolnym i nie mogą go zlikwidować...

Dziękujemy za przeczytanie i baaaaaaardzo prosimy o wysłuchanie naszych prośb.

Gimnazjaliści



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia chcielibyśmy Wam życzyć wszystkiego, co najlepsze, by kolejny rok był pełen radości, a smutków było jak najmniej, byście te Święta – i każde inne – spędzili w rodzinnym kręgu, przekonani, że żyjemy w miłosierdziu Boga.

Redakcja „Okiem Gimnazjalisty”



KAČIK MELOMANA

KOLEĐY WIECZNIE ŹYWE

Nieodłącznym elementem kaźdych Świąt Bożego Narodzenia są kolędy... W naszej polskiej kulturze mamy wiele diamentów. Piękne, o religijnym znaczeniu... Miłe dla ucha. Nasze kolędy! Tutaj zawarłam dwie najpiękniejsze, według mnie, kolędy i ich teksty. Mam nadzieję, że Wasze Świąta miną w świetnym humorze, a *Mizerna cicha* i *Jezus Malusieńki* będą nieodłącznym elementem Bożego Narodzenia także w następnym latach.

Miśka

Mizerna cicha

1. Mizerna, cicha, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.

Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały.

2. Nad nim anieli w locie stanęli.
I pochyleni klęczą.

Z włosy złotymi, z skrzydły białymi
Pod malowaną tęczę.

SLOW-WALC Kolęda
♩ = 90

Kboard
Violin

Em Am C7 H7
Mi-zer-na, ci - cha sta-jen - ka li - cha

Em Am H7 Em
peł-na nie - bies - kiej chwa - ty. O to le-

Am C7 H7 Em Am
żą - cy, przed na - mi spią - cy w pro-mie-niach Je - zus

Em
ma - ty.

3. Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie,
Cały świat orzeźwiony:

Mądrość mądrości, Światłość światłości,
Bóg-człowiek tu wcielony.

Jezus Malusieńki

1. Jezus malusieńki leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała mu matula sukienki.
Płacze z zimna, nie dała mu matula sukienki.

2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go okryła,
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go okryła.

KAWAŁEK
DLA ŁASUCHA

ŚNIEG W KUCHNI

Uczniów na lekcjach rozprasza niekiedy śnieg padający za oknami, budząc się rano, zauważamy szron pokrywający liście i trawę. Czy śnieg możemy zaprosić również do kuchni? Oczywiście! Gwarantuję także szybkie zniknięcie z talerza! Oto przepis na śniegowe kule.



Składniki (na ok. 40 ciasteczek)

- 230 g masła,
- pół szklanki cukru pudru,
- szczypta soli,
- 1,5 łyżeczki cynamonu,
- 2 łyżeczki ekstraktu z wanilii,
- 2 i 1/4 szklanki mąki pszennej,
- 3/4 szklanki orzechów włoskich posiekanych.

Przygotowanie:

W misie miksera umieścić masło i cukier puder. Ucierać - do powstania jasnej, lekkiej i puszystej masy – przez kilka minut mikserem. Dodać olejek waniliowy, sól, mąkę, cynamon i zmiksować do połączenia. dodać orzechy – zmiksować. Z masy formować nieduże kule (wielkości orzecha włoskiego) i układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Schłodzić (włożyć do lodówki razem z blachą) na 30 min przed samym pieczeniem. Piec w temperaturze 180 stopni przez ok. 12 – 10 min. Jeżeli ciasteczka odrobinę się rozplęły, to nic się nie stało. Ciepłe – ale nie gorące – obtaczać w cukrze pudrze. Początkowo nie będzie on chciał do nich przylegać, obtaczać ok. 2 – 3 krotnie. Smacznego!

Neska

(przepis ze strony – www.ostra-na-słodko.pl)

BOŻONARODZENIOWA
TRADYCJABoże Narodzenie ... Ulubione święto
większości dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Z
czym Wam się kojarzy?

Mnie przede wszystkim z wieloma tradycjami, nie tylko ogólnoswiatowymi, ale też w większości polskimi. Znacie jakieś? Na pewno...

Jeśli macie kłopoty z pamięcią , przypomnę Wam kilka.

Dzielenie się opłatkiem - jest to zwyczaj polegający na tym, że wszyscy domownicy łamią się opłatkiem wypiekany z wody i mąki pszennej, składając sobie życzenia. Sianko wigilijne - kładziemy je pod białym obrusem na stole, przy którym spożywa się kolację wigilijną.

Choinka - drzewko świąteczne, tradycja nakazuje ubierać ją 23 grudnia lub w Wigilię. Niektórym ludziom chyba zbyt brakuje magii Świąt, ponieważ stroją ją już od 6 grudnia albo jeszcze szybciej.

Ginny



KĄCIK POEZJI

Z powodu moich przemyśleń na temat Świąt Bożego Narodzenia nie mogłam wybrać innego wiersza, niż „Ktoś pukał” Ernesta Brylla. Uważam, że jest to wiersz bardzo smutny, ale także bardzo prawdziwy.

Neska

„Ktoś pukał”

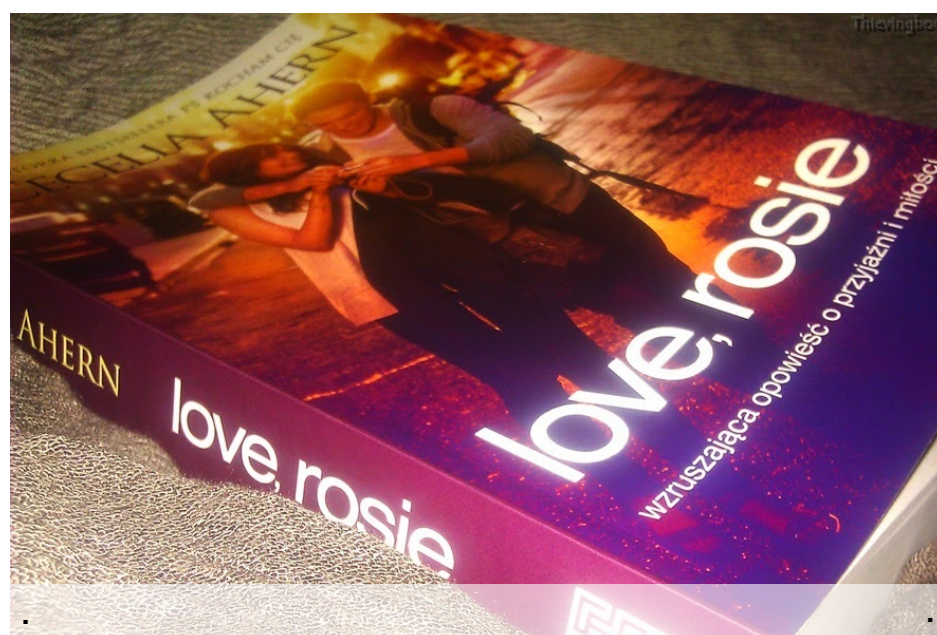
Ktoś pukał do drzwi naszych,
Aleśmy nie słyszeli
Ledwo starczyło czasu
Opłatkiem się podzielić.

Ktoś odszedł z naszych domów...
Wędruje, puka dalej,
A my, dla nieznajomych,
Stawiamy biały talerz.

Takeśmy się spieszyli,
Kłócili i cieszyli,
Że wszystko pogubili
Z tej najważniejszej chwili.

Życzymy najlepszego,
Opłatek każdy kruszy
I nikt nie wie dlaczego
Samotność ma na duszy.

Ktoś pukał do drzwi naszych,
Aleśmy nie słyszeli.
Ledwo starczyło czasu
Opłatkiem się podzielić.



TO I OWO O FILMIE



Na ten film fani gwiazdnej sagi czekali 10 lat, ale się doczekali. Dla miłośników serii stworzonej przez George'a Lucasa „Przebudzenie Mocy” będzie pozycją obowiązkową.

Na ekranie oglądamy znów aktorów grających w starych „Gwiezdnym wojnach”. Harrison Ford, Carrie Fisher i Mark Hamill mają już w sumie prawie 200 lat, ale wigoru im – zwłaszcza temu pierwszemu – nie brakuje. W epizodzie VII inteligentnie przetworzono pomysły z filmów nakręconych na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Całość okraszono sporą dawką humoru, choć nie brakuje scen pełnych dramaturgii. Twórcy wprowadzili nowe postacie, które wystąpią z pewnością w kolejnych częściach.

Czy Finn, Rey, Poe, Kylo Ren i droid BB-8 zawładną zbiorową wyobraźnią, jak uczynili to Han Solo, Leia Organa, Luke Skywalker, Darth Vader, R2-D2, C-3P0? Przekonamy się o tym pewnie już niedługo.

Kinoman rezerwowy

WARTO PRZECZYTAĆ

Dziś zachęczę Was do przeczytania książki pt. "Love, Rosie" ("Na końcu tęczy"). Została wydana w 2004r., a na jej podstawie nakręcono w 2014r. film.

Autorką tej pięknej powieści jest Cecelia Ahern, która słynie również z dzieła pt. "P.S. Kocham Cię".

Książka opowiada o miłości zaślepionych dorosłym życiem Rosie Dunne oraz Alexa Stewarta. Zakochani w sobie przyjaciele, mieszkający po dwóch częściach oceanu w niewiedzy o uczuciach drugiej połówki, szukają miłości przy boku innej osoby. Mijają wiele przeszkód. Czy uda im się połączyć?

Przeczytajcie, a się dowiecie!

Ginny

Z MAZUR NAD MORZE

Minęły już całe trzy miesiące kolejnego roku szkolnego. Może na tych, którzy kontynuują naukę w tej samej szkole, nie robi to specjalnego wrażenia. Co ma jednak powiedzieć ktoś, kto wykonał wielki, przynajmniej jak na siebie, krok w postaci przeprowadzki do oddalonego o ponad 200 km internatu, by uczyć się w szkole zajmującej czołowe miejsca w rankingach polskich liceów? Otóż temu komuś całe życie stanęło na głowie, i to bardzo pozytywnie.

Co musi zrozumieć osoba wybierająca się do naprawdę wyróżniającej się szkoły? Kluczową kwestią jest to, że nawet jeśli w swoim malutkim miasteczku radziłeś sobie ze wszystkim, miałeś średnią 6.0 i uważałeś, że lepszych od ciebie nie ma, to musisz zrewidować swoje poglądy. Lepszy od ciebie są, i to jest ich dużo. W takiej szkole nie da się mieć tak wysokiej średniej. Albo i da się, kosztem snu i życia towarzyskiego.

Nie da się radzić sobie tak samo ze wszystkim, należy określić swoje priorytety, inaczej człowiek kończy, lunatykując z przemęczenia po całym

Jednak internat jest jak niekończąca się szkolna wycieczka – mieszkasz z ludźmi w swoim wieku. Zawsze znajdzie się ktoś, kto pomoże z czymś, czego nie rozumiesz. Jutro klasówka z biologii? Wystarczy znaleźć jakiegoś niezbyt zajętego „biolchema” i wszystko zostanie wytłumaczone lepiej niż na lekcji za cenę uśmiechu lub w skrajnym wypadku czekolady. Zapomniałeś, co było zadane? Koleżanka z klasy mieszka dwa pokoje obok, wystarczy zapytać. Moment, w którym padł ci komputer, to moment, kiedy zdajesz sobie sprawę, jak wiele osób na profilu „mat-inf” co dzień spotykasz w łazience. Masz urodziny? Uważaj wchodząc do pokoju, możesz się potknąć o kilkadziesiąt osób śpiewających ci niespodziewane „Sto lat”. Warto mieć przyjaciół w starszych klasach – mają dużo różnych testów. Czy się tęskni? Na początku bardzo, potem troszkę mniej, a po trzech miesiącach człowiekowi jest żal, kiedy wraca na weekend do domu.

„Trzepoczcie skrzydełkami, póki możecie” usłyszałam niedawno na lekcji podstaw przedsiębiorczości. Jeżeli posiada się środki i warunki, nie warto marnować się z powodu samego strachu. Należy wykorzystywać wszystkie szanse i przełamać swój strach. Pójście do szkoły, której standardy są za niskie, to ogromna porażka. „Jeżeli masz najwyższe IQ w pokoju, jesteś w złym pokoju” - tą zasadą trzeba się kierować.



Kasi (z lewej) humor w nowej szkole dopisuje

internacie (historia prawdziwa, na szczęście nie własna). Trzeba się też przygotować na ogrom zajęć dodatkowych, o których się człowiekowi nie śniło i wybierać między nimi. Łacina, filozofia, zajęcia teatralne, gazetka szkolna, historia sztuki, chór, a może robotyka, koło biologiczne od uczniów dla uczniów i wiele innych rzeczy, których nie zna osoba na profilu humanistycznym, jaką jestem. Można stracić głowę.

Jak wygląda mieszkanie w internacie? Pamiętam jak bardzo nurtowało mnie to pytanie rok temu. Otóż, odpowiedź brzmi: w internacie mieszka się najlepiej na świecie. Ponad połowa sukcesu to trafienie na ludzi, z którymi możesz się dogadać. Jeżeli to się uda tak, jak mnie się udało, człowiek chodzi bezustannie uśmiechnięty od ucha do ucha. Oczywiście, jest się często głodnym, jedzenie na stołówce pozostawia wiele do życzenia, istnieje wiele ograniczeń, nie zawsze da się spać, bądź uczyć się, pojawiają się myśli o rzeczach, które nigdy nie zaprzętały nam głowy (Kto by pomyślał, że ręczniki papierowe i folię śniadaniową kupuje się, a nie magicznie pojawiają się na półce?).

Czasami przystaję, bo wciąż nie mogę zrozumieć, jak bardzo mi się poszczęściło, że jestem tu gdzie jestem i robię, to co robię, z ludźmi, których pokochałam od razu. Dokładnie tego życzę wszystkim czytelnikom tej gazetki, którzy są w trzeciej klasie – tego samego poczucia, które teraz łapie mnie za gardło, za rok, kiedy już wybiorą kolejną szkołę.

Eksredaktorka Kasia

Autorka, czyli Katarzyna Samsel, jest obecnie uczennicą III LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni, jednego z najlepszych polskich liceów. W latach 2012-15 jako gimnazjalistka w „Dwójce” redagowała „OG”.



Gdyńskie liceum z zewnątrz nie wyróżnia się niczym szczególnym

KAWAŁY NA ŚWIĘTA I NIE TYLKO

GRZECZNY JASIO

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

ŻYCZENIE

Dwaj starszycy spędzają wspólnie święta. Patrząc na gwiazdę betlejemską, jeden z nich wspomina:

- Moja żona, kiedy zauważyła spadającą gwiazdę, powiedziała: "Pomyśl o czymś, a twoje życzenie spełni się, kiedy gwiazda spadnie".
- Co było dalej? - pyta drugi.
- Życzenie się spełniło. Gwiazda spadła na nią!

HEJ, KOŁĘDA...

Ksiądz chodzący po kolędzie dzwoni do drzwi mieszkania.

- Czy to ty, aniołku? - pyta kobiety głos zza drzwi.
- Nie, ale jestem z tej samej firmy!

CIERPLIWOŚĆ

Jasio cierpliwie wyczekuje na prezenty od Świętego Mikołaja. W końcu o północy zniecierpliwiony pyta:

- Mamusiu, kiedy wreszcie przyjdzie Święty Mikołaj?
- A czy ja wiem, syneczku, o której godzinie wróci twój tatuś z knajpy?

ZAGADKA

- Jak nazywa się żona św. Mikołaja ?
- Merry Christmas.

PREZENT

Do Pinokia przyszedł św. Mikołaj. Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem.

- O... Widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątko, które ci podarowałem.
- Bo ja chciałem pieska albo kotka.- Niestety, zabrakło, inne dzieci też nie dostały.
- Ale ja się boję tego bobra.

KLIENTKA

Przychodzi kobieta do sklepu i pyta

- Przepraszam, a co to takiego?

Odpowiada jej sprzedawczyni:

- To jest papryka.
- Wspaniale! W takim razie proszę mi spakować kilogram, a każdą paprykę w oddzielnej reklamówce.

Sprzedawczyni szybko uwinęła się z poleceniem.

- Idealnie! A powie mi Pani, co to jest?

- To jest groszek.

- W takim razie proszę zapakować mi kilogram, każdy groszek w oddzielnej reklamówce.



Kobieta zmęczona, ale spełniła kaprys klientki i oddała jej reklamówkę.

- Super, dziękuję, droga pani a to co to jest?
- To jest mak, ale tego nie sprzedajemy.

TWARDZIEL

-Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?

- Tak, synu, to prawda.

- To co chcesz najpierw zobaczyć: mój dzienniczek czy rachunek za nowe futro mamy?

PROBLEMY DORASTANIA

- Mamo, ja już naprawdę nie będę miał więcej pryszczycy?

- Nie, nie będziesz miał.

- Ale obiecujesz?

- Tak.

- A skąd wiesz?

- Bo już nie ma miejsca.

Wyszukały: Misia, Ginny, Neska

STOPKA REDAKCYJNA

Internetowe pismo Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w Szczytnie Nr 15 (10 jako OG, wcześniej Og) Ukazuje się od roku 2012.

Redagują: Natalia Gregorczyk, Michalina Orzoł, Michalina Pankiewicz. Korekta (przepraszam za ewentualne błędy) & cenzura (nie wszystkie media są wolne): Grzegorz Pietrzyk.

